

Kilka ostatnich kroków

Onar

Onar, kilka ostatnich kroków
by dojść do szczęścia...

Potrzebuje Twego wsparcia jak nigdy indziej,
już nie liczę na farta i nie czekam, że to samo przyjdzie
Bo dzień to czas między wschodem a zachodem
dzień to milion załatwionych spraw
to jest jasne jak słońce
jeszcze do niedawna szedłem jak dziecko we mgle
czas między palcami jak piach skurwiał, że hej
słońce, księżyc, słońce księżyc i tak w kółko.
Żarcie, chłanie, nowe skoki, plejak, łóżko.
Mówię sobie "rzuć to"- jak każdy kto rzuca szlugi
i zrób krok, bo tych co nie robią- świat nie lubi
i zrób krok, dla siebie, dla muzyki i dla ludzi
jeden mały krok jak liść w pysk, musi Cię obudzić
obudził, jak kiedyś dzwonek na przerwę
lekcje były nudne, każdy myślał co po nich będzie
i tak, teraz pobiegnę najszybciej jak mogę
dajcie mi siłę, a obiecuję, że Was nie zawiodę

Przed sobą drogę mam,
ona jest do przejścia
kilka ostatnich kroków by
dojść do szczęścia
potrzebna mi wasza energia,
żeby się przebić
Więc wszyscy... POMOŻECIE?
(pomożemy) x2

Obiecuję, nie zawiodę Was, tak będzie na pewno
energię, którą mam od Was, można równać ze słoneczną
To właśnie dzięki Wam ładuję baterie
nabieram dystansu, wdycham tlen, czuję się pewnie
robię małe kroki, które tworzą większy krok,
które tworzą jeszcze większe przebyte odległości
Trochę już przebyłem, ale więcej muszę przebyć
Mogę zrobić wszystko, ale potrzebuję tej energii
z Waszych pełnokrwistych serc, z prawdziwych emocji
z uniesionych rąk, właśnie dzięki temu robię kroki
jedni ludzie są na głodzie, drudzy są głodni
cel jest jeden- wszyscy chcą potrzebę zaspokoić
mówią bloki, ale co innego niż dekadę temu,
czemu jestem w innym miejscu niż chciałem
robię kroki, ale inne niż dekadę temu,
nic nie mów, daj mi siłę, a ja dam radę

Przed sobą drogę mam,
ona jest do przejścia
kilka ostatnich kroków by
dojść do szczęścia
potrzebna mi wasza energia,
żeby się przebić
Więc wszyscy... POMOŻECIE?
(pomożemy) x2
Tisťeno z pisnický-akordy.cz